

brak powrotu i nocie do matki? list 1843

pacierzowego w skutek choroby nie
roztrąpaności, powstał do porowej
kapieci, a i w tym było
zagoraco, wszedł do zimnej kąpiel
w której jakiś czas siedział, aż
go paraliż schwycił w całym
ciele jednę tylko głowę była
wolną. Przez tydzień bardzo ciężki
naruszenie paraliż płucca cała
i w kilka godzin bardzo lekkiego
konania skończył przy zupełnej
przytomności. - Karol L. wziął na
siebie bieżącą chorobę, pogrzeb
i t. d. Ale mimo tego, dziwnie
podobno co wiadoma, że przez
dziewna i w tym się z niego ciągle
tylko w tygodniu, ale dziwnie
pełne jego pochwał. Chciałabym
serdecznie żeby która dzień odwrotu
strona niewypła na jaw z innymi
odgłosem. Moi chłopcy odwiedzi
go co dzień i przesiadywali u niego

ile mogli - lawie ich chętnie i
dobrze przyjmował. To też smieci
jego nadwrozy ich wzruszyła, obydwoj
się nieboracy porzucowali. Ja nawet
u niego nie byłem, nie miałem, ale
mi przykro było bardzo. - Wszyby
mówią że doskonale wyglądam, ale
mi Petrus nakazuje ostrożności bez
lika. Wszybykami smieci otula
knie mi cownie języka surowe
nieśmiesznie i ulbkiem się, bo smieci
oskultuje za pomocą stetoscope
słychać że są miejsca języka niewy-
gojone i że paki się niewygoja zupełnie
to te same przypadki ponownie
się mogą. Mówi że to smieci i bnie-
siny i nowokoch twoć. Ale sy-
pian wybornie, jak nigdy, i dobrze
jstem, tylko sił mało do jakiego-
kolwiek zajęcia. Lenistwo mi
pożera. - X. Lichowski zdaje się rodowolony
z swego pobytu. Coraz ma coś nowego
do zwiędzenia, wszyskto go się zdaje zaj-
mować, niepozostawia miśmiesznie tylko bada